Sygn. akt II Ca 215/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko C. K.

o zachowek

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 18 września 2013 roku, sygn.

akt I C 180/11

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

1. w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od pozwanej C. K. na

rzecz powoda Z. K. kwotę 7.000 zł podwyższa do kwoty

14.583 zł (czternaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt trzy złote) oraz uchyla

rozstrzygnięcie o rozłożeniu płatności zasądzonej kwoty na raty;

2. w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od pozwanej C. K. na rzecz powoda Z. K. kwotę 500,12 zł (pięćset złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 215/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 czerwca 2011 roku powód Z. K. wnosił o zasądzenie od pozwanej C. K. kwoty 34.000 zł tytułem zachowku przysługującego mu po spadkodawcy – ojcu powoda – W. K. (1). W toku postępowania powód częściowo cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia i ostatecznie domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 29.166 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 18 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie:

I. umorzył postępowanie co do kwoty 4.834 zł;

II. zasądził od pozwanej C. K. na rzecz powoda Z. K. kwotę 7000 zł, płatną w 20 ratach miesięcznych po 350 zł każda, do 15- dnia każdego miesiąca, poczynając od następnego miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

IV. nie obciążył powoda kosztami procesu;

V. przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmie kwotę 441,50 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

W skład majątku małżonków A. i W. K. (1) wchodziły następujące aktywa:

- prawo własności nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 784 m^2, dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...) – o wartości 110.000 zł;

- prawo własności nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 877 m^2, dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...) – o wartości 140.000 zł;

- prawo własności nieruchomości składającej z działki oznaczonej nr (...), o powierzchni 0.76 ha, położonej we wsi S. – o wartości 12.500 zł.

W skład spadku po A. K. wchodził udział w wysokości ½ części w opisanych składników majątkowych. Postanowieniem wydanym w sprawie I Ns 373/02 Sąd Rejonowy w Chełmie stwierdził, że spadek po A. K. zmarłej dnia 18 grudnia 1990 roku nabyli W. K. (1), Z. K. i R. K. po 1/3 części. Tym samym udział W. K. (1) w opisanych wyżej nieruchomościach wynosił 2/3. W. K. (1) w dniu 15 stycznia 1994 roku zawarł drugi związek małżeński z C. K.. W. K. (1) zmarł w dniu 2 kwietnia 2007 roku. Postanowieniem z dnia 22 października 2007 roku Sąd Rejonowy w Chełmie stwierdził, że spadek po W. K. (1) na mocy testamentu notarialnego nabyła w całości żona C. K.. W. K. (1) i C. K. nie dorobili się wspólnego majątku. Łączna wartość majątku spadkowego po W. K. (1) wynosi 175.000 zł.

Na mocy postanowienia z dnia 18 stycznia 2011 roku wydanego w sprawie I Ns 1076/07 (o podział majątku wspólnego A. i W. K. (1) oraz dział spadku po A. K.) C. K. uzyskała własność nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 877 m^2, objętej księgą wieczystą Kw nr (...); zasądzono od C. K. na rzecz R. K. kwotę 2.089,94 zł tytułem spłaty oraz na rzecz Z. K. kwotę 260,67 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, zaś na rzecz C. K. zasądzono od R. K. kwotę 582,06 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W dniu 4 marca 2011 roku C. K. darowała własność przyznanej jej nieruchomości W. K. (2). W umowie darowizny ustanowiono na rzecz C. K. dożywotnią nieodpłatną służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie zamieszkiwana w całym budynku mieszkalnym.

R. K. i Z. K., którym przyznano własność pozostałych nieruchomości, sprzedali w dniu 16 lutego 2012 roku nieruchomość położoną w C. przy ul. (...).

C. K. ma 86 lat. Jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymaga opieki i pomocy w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Stwierdzono u niej chorobę uchyłkową jelita grubego z przedziurawieniami, niedokrwistość i przewlekłą niewydolność serca. Uzyskuje 1.625,89 zł emerytury, którą przeznacza na zakup niezbędnych leków, utrzymanie i wyżywienie.

Począwszy od października 1993 roku C. K. zamieszkiwała ze spadkodawcą i opiekowała się nim, również podczas długotrwałej choroby. Powód Z. K. od ponad 10 lat nie kontaktował się z ojcem, od kilkudziesięciu lat przebywa na stałe w Kanadzie, nie interesował się ojcem podczas długotrwałej choroby.

Jak podstawę powyższych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął wymienione w uzasadnieniu dowody z dokumentów oraz dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że okoliczności powołane przez pełnomocnika pozwanej obrazujące sytuację materialną i życiową C. K., jak również uzasadniające zgłoszony wniosek o obniżenie zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego nie zostały zakwestionowane przez stronę powodową, skoro powód nie wypowiedział się co do tych twierdzeń. Zatem w myśl art. 230 k.p.c. należało uznać je za przyznane, a tym samym niewymagające dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, że z uwagi na cofnięcie pozwu ponad kwotę 29.166 zł i zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie, postępowanie we wskazanej części podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c.

W pozostałej części Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, jednakże nie w żądanej przez powoda wysokości.

Mając na względzie treść przepisu art. 991 § 1 k.c. normującego instytucję zachowku Sąd Rejonowy podniósł, że Z. K. był jednym z dwóch synów W. K. (1). Jednakże W. K. (1) w testamencie powołał do dziedziczenia wyłącznie swoją drugą żonę C. K.. Powód nie otrzymał przy tym żadnych darowizn od ojca, nie stał się również uprawnionym z tytułu zapisu testamentowego. Nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku, nie został wydziedziczony. Powodowi przysługiwało więc roszczenie o zapłatę zachowku w pełnej wysokości, obliczonej stosownie do reguł określonych w przepisach art. 993-995 k.c., z uwzględnieniem przepisu art. 999 k.c.

Sąd wskazał, że określona dla potrzeb obliczenia wysokości zachowku czysta wartość spadku po W. K. (1) wynosi 175.000 zł. Wartość ta stanowi substrat zachowku. Mając na względzie, że udział spadkowy Z. K. w przypadku dziedziczenia ustawowego wynosiłby 1/3, a zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zachowek ma odpowiadać połowie tej wielkości, zachowek należny Z. K. wynosi 29.166,66 zł.

Sąd Rejonowy uznał za niezasadny podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu zachowku, wskazując, że w okolicznościach sprawy znajduje zastosowanie 5 letni termin przedawnienia przewidziany w art. 1007 k.c. w jego aktualnym brzmieniu, a zawezwania do próby ugodowej z dnia 19 grudnia 2007 roku, z dnia 15 października 2010 roku oraz z dnia 20 marca 2011 roku w sprawach I Co 2038/07, I Co 4017/10 i I Co 817/11, skutkowały przerwą biegu przedawnienia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zasadny był natomiast zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego. Odwołując się do poglądów wypowiadanych w doktrynie prawniczej oraz w orzecznictwie, Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie o zachowek nie jest co do zasady wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. Przy tym obniżenie wysokości zachowku może mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych. Już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

Zachodzi jednak możliwość obniżenia roszczenia o zachowek na podstawie art. 5 k.c. w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach, na przykład gdy głównym składnikiem spadku jest prawo do lokalu służące zaspokojeniu

potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku możliwości zaspokojenia tych potrzeb oraz gdy inne składniki spadku nie wystarczą na zaspokojenie roszczenia z tytułu zachowku.

W ocenie Sądu Rejonowego taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Jedynym składnikiem majątkowym, jaki otrzymała pozwana w wyniku działu spadku jest zajmowany przez nią stary, drewniany dom o niewielkiej wartości. Pozwana nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w inny sposób, jest osobą w podeszłym wieku, schorowaną, z emeryturą wystarczającą na pokrycie wyłącznie niezbędnych kosztów utrzymania i leczenia.

W ocenie Sądu same te okoliczności powodują, że w zestawieniu z powodem, który od kilkudziesięciu lat mieszka w Kanadzie i nie ma żadnych podstaw do uznania, iż cierpi niedostatek, a nawet przeciwny wniosek wynika z okoliczności ustalonych w sprawie I Ns 1076/07, w okolicznościach niniejszej sprawy powód dochodząc przysługującego mu zachowku nadużył przysługującego mu prawa podmiotowego. Nie bez znaczenia pozostaje również niekwestionowany w toku procesu fakt, że powód nie interesował się ojcem w ostatnim okresie jego życia, nie pomagał mu w chorobie, nie zapewniał opieki, co czyniła pozwana, która towarzyszyła mu w ostatnim okresie życia.

Kierując się powyższymi względami Sąd Rejonowy obniżył wysokość zasądzonego zachowku do kwoty 7.000 zł, którą z uwagi na sytuację finansową pozwanej na podstawie art. 320 k.p.c. rozłożył na 20 miesięcznych rat w wysokości po 350 zł każda.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy uzasadnił treścią przepisu art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł powód Z. K., zaskarżając wyrok w części, to jest w punkcie II w zakresie, w jakim Sąd rozłożył zasądzoną kwotę na raty i w punkcie III, w którym Sąd oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punkcie IV, rozstrzygającym o kosztach procesu. Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § l k.p.c. przez przyjęcie, iż w sprawie występują okoliczności uzasadniające obniżenie zachowku z uwagi na zasady współżycia społecznego;

- art. 230 k.p.c. przez bezpodstawne uznanie, iż powód nie wypowiadając się co do twierdzeń pozwanej przyznał okoliczności przez nią podnoszone.

Powołując się na wymienione zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości, to jest zasądzenie kwoty 29.166 zł oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepianych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów ma zatem miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się w ramach oceny dowodów błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności czy braków czyniących ją niepełną. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił

zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622).

Zarzuty sformułowane przez apelującego nie podważają skutecznie oceny dowodów przeprowadzonej w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji. Jak wynika z treści apelacji, skarżący wywodzi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wyłącznie z naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 230 k.p.c. Ostatnio wymieniony zarzut jest jednak bezpodstawny.

Należy podkreślić, że strona procesu, na której spoczywa obowiązek wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.), ma obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.). Zaniedbanie tego obowiązku może uzasadniać negatywne konsekwencje procesowe, w tym w postaci przyjęcia przez sąd dorozumianego przyznania faktu podniesionego przez stronę przeciwną. Zgodnie z art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Oznacza to, że sąd musi powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną.

W rozpoznawanej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaniechał odniesienia się, a tym bardziej zakwestionowania wskazywanych przez stronę pozwaną okoliczności dotyczących relacji powoda ze spadkodawcą, jak również sytuacji materialnej pozwanej. Także po złożeniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2011 roku wyjaśnień przez pozwaną C. K. pełnomocnik powoda nie ustosunkował się do treści złożonych wyjaśnień oraz nie zgłaszał na przytoczone w nich okoliczności żadnych własnych wniosków dowodowych. W tej sytuacji, mając na względzie wyniki całej rozprawy, zachodziła podstawa do uznania tych okoliczności za przyznane na mocy art. 230 k.p.c. Odmiennej oceny nie uzasadnia akcentowany w apelacji fakt popierania żądania zapłaty zachowku w pełnej wysokości. Należy bowiem odróżnić płaszczyznę kwestionowania samych okoliczności faktycznych, które mogłyby być rozważane w ramach oceny zasadności zarzutu sprzeczności żądania z zasadami współżycia społecznego i obniżenia zachowku na tej podstawie od stanowiska procesowego wyrażającego się w uznaniu, że te okoliczności faktyczne nie uzasadniają obniżenia zachowku.

Zatem zarówno zarzut naruszenia art. 230 k.p.c., jak i wywodzony stąd zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., nie znajdują uzasadnionych podstaw.

Przy tym argumentacja powołana w zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak i uzasadnienie apelacji wskazują, że apelujący w istocie kwestionuje także prawidłowość zastosowania w sprawie przepisu prawa materialnego w postaci art. 5 k.c., który stanowił podstawę oddalenia przez Sąd Rejonowy powództwa ponad kwotę 7.000 zł. Wymieniony zarzut jest zasadny jedynie w części.

Możliwość miarkowania kwoty zachowku z uwzględnieniem przepisu art. 5 k.c. jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowana (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889 oraz z dnia 25 stycznia 2001 r., I CKN 250/00, LEX nr 490432, a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228).

Stanowisko to, jako wyrażające ogólną dyrektywę wykładni przepisów o zachowku, zgodnie z którą nie jest wykluczone stosowanie art. 5 k.c. także do spadkowych praw podmiotowych, Sąd Okręgowy podziela.

Należy jednak zwrócić uwagę, że celem instytucji zachowku, unormowanej w tytule IV księgi czwartej kodeksu cywilnego, jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym żaden z przepisów powyższego tytułu nie przewiduje możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Zachowek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 roku, sygn. akt IV CKN 250/00, Lex nr 490432). Podkreśla się, że ocena sądu czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2005/6/111, LEX nr 152889 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 roku, I CSK 75/12, LEX nr 1311040).

W ocenie Sądu Okręgowego usprawiedliwione było zastosowanie w niniejszej sprawie art. 5 k.c. i uznanie żądania powoda za częściowo sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowiące nadużycia prawa, jednakże brak było podstaw do obniżenia z tej przyczyny kwoty należnej powodowi tytułem zachowku o więcej niż połowę jego wartości.

W okolicznościach sprawy żądanie zapłaty całości kwoty z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie w świetle reguł i wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, co stanowi o sprzeczności takiego żądania z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie trafnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że pozwana C. K. ostatecznie na skutek działu uzyskała ze spadku jedynie nieruchomość zabudowaną niewielkim drewnianym domem, który służy pozwanej do zaspakajania potrzeb mieszkaniowych. Należy zaś zwrócić uwagę, że właśnie na tle podobnych okoliczności Sąd Najwyższy wyraził stanowisko o możliwości obniżenia sumy należnej z tytułu zachowku w oparciu o przepis art. 5 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Istotne jest również, że to pozwana mieszkała ze spadkodawcą i jako jedyna opiekowała się nim w ostatnich latach życia, w tym w czasie choroby, natomiast powód, będący synem spadkodawcy, przez wiele lat nie kontaktował się z ojcem. Mając zarazem na względzie, że obecnie zobowiązana z tytułu zachowku C. K. jest osobą w podeszłym wieku, o znacznym stopniu niepełnosprawności, cierpiącą na liczne schorzenia i utrzymującą się ze świadczenia emerytalnego w wysokości 1.625,89 zł miesięcznie, żądanie zapłaty pełnej należności z tytułu zachowku pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W konsekwencji zasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji, że całokształt opisanych okoliczności winien mieć wpływ na obniżenie należnej powodowi kwoty.

Jednakże obniżenie sumy należnej z tytułu zachowku do kwoty 7.000 zł, a więc do wielkości odpowiadającej w przybliżeniu jedynie jej czwartej części, niweczyłoby zupełnie opisany wyżej cel instytucji prawnej zachowku, to jest ochrony interesów majątkowych uprawnionego do zachowku, jako członka najbliższej rodziny spadkodawcy oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Ponadto wskazać należy, że dokonując oceny sytuacji majątkowej pozwanej Sąd Rejonowy nie uwzględnił w wystarczającym stopniu faktu, iż pozwana na mocy umowy z dnia 4 marca 2011 roku darowała na rzecz osoby trzeciej zabudowaną nieruchomość, na której zamieszkuje. C. K. wyzbyła się tym samym pod tytułem darmym majątku znacznej wartości, ustanawiając jedynie na swoją rzecz służebność osobistą mieszkania i nie zyskując w zamian żadnych korzyści finansowych. Pozwana dokonała tej czynności, pomimo że powinna liczyć się z możliwością dochodzenia przez Z. K. roszczenia z tytułu zachowku, skoro powód już wcześniej trzykrotnie wzywał pozwaną do ugody w zakresie tego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego wymienione względy uzasadniały zasądzenie na rzecz powoda kwoty 14.583,33 zł, która stanowi połowę wartości zachowku należnego Z. K.. Natomiast żądanie zasądzenia kwoty w wyższej wysokości Sąd

Okręgowy uznał za nieuzasadnione w okolicznościach sprawy, jako pozostające w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy uznał ponadto za zasadny wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Tego rodzaju sytuacja nie występuje jednak w niniejszej sprawie. Oceniając okoliczności sprawy w świetle art. 320 k.p.c. nie można bowiem pominąć, że pozwana C. K. zbyła pod tytułem darmym zabudowaną nieruchomość uzyskaną w postępowaniu działowym. Przy tym darowizna miała miejsce w dniu 4 marca 2011 roku, kiedy pozwana, z uwagi na wcześniejsze wezwania do próby ugodowej, powinna przewidywać obowiązek uiszczenia choćby części sumy należnej Z. K. tytułem zachowku.

W konsekwencji nie zachodziły podstawy do rozłożenia płatności zasadzonej kwoty na raty i Sąd Okręgowy uchylił zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie w tym przedmiocie.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia co do meritum sprawy jest zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wobec tego, że żądania stron zostały uwzględnione w części, podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Zastosowanie miała zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów, polegająca na rozłożeniu kosztów między stronami odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy, to jest stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań.

Powództwo ostatecznie zostało uwzględnione w 43 % (14.583,33 zł w stosunku do 34.000 zł) i w takim samym zakresie pozwana powinna ponieść koszty procesu. Powód poniósł koszty w kwocie 4.367 zł, obejmującej opłatę od pozwu w kwocie 1.700 zł, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem, określone na kwotę 2.400 zł na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwotę 250 zł tytułem połowy zaliczki uiszczonej na poczet opinii biegłego. Pozwana poniosła koszty w kwocie 2.417 zł, obejmującej wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem w kwocie 2.400 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 6.784 zł. Pozwaną obciąża kwota odpowiadająca 43 % kosztów, to jest 2.917,12 zł. Pozwana w toku procesu poniosła koszty w wysokości 2.417 zł. W konsekwencji należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 500,12 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Koszty procesu za drugą instancję podlegały zniesieniu na podstawie art.100 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powód poniósł koszty w kwocie 2.309 zł, natomiast pozwana w kwocie 1.200 zł. Kwoty te odpowiadają kosztom obciążającym każdą ze stron przy uwzględnieniu wyniku postępowania odwoławczego, gdyż apelacja została uwzględniona w zakresie kwoty 7583 zł, a zatem w 34 %, zaś oddalona w 66 %.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.